Dziecko w sądzie

data aktualizacji: 2019.02.07 autor:



Joanna Chrostowska

W wielu sprawach rodzinnych które prowadzę moim klientom pada z ich strony pytanie, czy jest możliwość, żeby sąd przesłuchał dziecko. Te pytania skłoniły mnie do napisania dzisiejszego artykułu, w którym chciałabym opisać jak wygląda przesłuchanie dziecka w sądzie.

Zgodnie z kodeksem rodzinnym i opiekuńczym, sąd w sprawach dotyczących osoby małoletniego dziecka wysłucha je, jeżeli jego rozwój umysłowy, stan zdrowia i stopień dojrzałości na to pozwala. Wysłuchanie odbywa się poza salą posiedzeń sądowych. Sąd stosownie do okoliczności, rozwoju umysłowego, stanu zdrowia i stopnia dojrzałości dziecka uwzględni jego zdanie i rozsądne życzenia.

Powyższy przepis został wprowadzony do kodeksu w 2008 r. Jednym z celów tej nowelizacji było zaakcentowanie rosnącej samodzielności dorastających dzieci w podejmowaniu decyzji i składaniu oświadczeń woli, co znalazło swój wyraz w przepisach materialnoprawnych kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. W konsekwencji dostrzeżono także potrzebę zwiększenia uprawnień procesowych dorastających, ale jeszcze małoletnich dzieci.

Z uzasadnienia projektu ustawy wynika, że wprowadzenie powyższego przepisu było podyktowane koniecznością uwzględnienia treści Konstytucji RP, która nakazuje wysłuchanie i w miarę możliwości uwzględnienie zdania dziecka przez organy władzy publicznej oraz osoby odpowiedzialne za dziecko, a także Konwencji o prawach dziecka.

Powyższy przepis dotyczy ustalania w procesie praw niemajątkowych, w szczególności w związku z kształtowaniem władzy rodzicielskiej w sprawach o rozwód, unieważnienie małżeństwa, separację, o ustalenie lub zaprzeczenie pochodzenia dziecka, o ustalenie bezskuteczności uznania ojcostwa oraz o rozwiązanie przysposobienia.

We wskazanej kategorii spraw sąd ma obowiązek wysłuchania małoletniego dziecka, jeżeli jego rozwój umysłowy, stan zdrowia i stopień dojrzałości na to pozwalają. Ocena powyższych przesłanek każdorazowo należy do sądu. Przepis nie wskazuje minimalnego wieku dziecka, gdyż o zastosowaniu przepisu decyduje nie wiek, lecz stopień rozwoju dziecka, który w tym samym wieku może być różny.

Sformułowanie przepisu wskazuje na pozostawienie sądowi decyzji, czy istnieje potrzeba wysłuchania dziecka. Wysłuchanie małoletniego dziecka obligatoryjnie odbywa się poza salą posiedzeń sądowych. Chodzi o zapewnienie odpowiednich warunków do jego wysłuchania. Może ono zostać przeprowadzone z udziałem biegłego.

Sąd ma ponadto obowiązek – jednak tylko stosownie do okoliczności, rozwoju umysłowego, stanu zdrowia i stopnia dojrzałości dziecka – uwzględniać jego zdanie i rozsądne życzenia. Oznacza to, że w jednej sprawie dziecko będzie odpowiednio dojrzałe do wysłuchania, natomiast w innej to samo dziecko może tego kryterium nie spełniać. Wynika to z faktu, że w pewnych sytuacjach dziecko będzie gotowe do wypowiedzenia się w danej kwestii, gdy inne zagadnienie może nie zostać przez nie w ogóle zrozumiane.

Ponadto sąd jest obowiązany - stosownie do okoliczności, rozwoju umysłowego, stanu zdrowia i stopnia dojrzałości dziecka - uwzględnić jego zdanie i rozsądne życzenia. Na tym etapie ocena powyższych przesłanek jest dokonywana przez sąd powtórnie, co oznacza, że nawet jeżeli, przyjmując ich istnienie, sąd wysłuchał dziecko, następnie - na podstawie zachowania dziecka i przekazanych przez nie treści - może stwierdzić brak podstaw do uwzględnienia jego zdania i życzeń.

Joanna Chrostowska, radca prawny



Kancelaria Radcy Prawnego

Skierniewice, ul. Jagiellońska 29 lok. 410

kancelaria.chrostowska@gmail.com, joanna.chrostowska.oirpwarszawa.pl

tel. 573 180 209

Źródło: https://skierniewice.eglos.pl/aktualnosci/item/30762-dziecko-w-sadzie